

TEI

NR XXII

LISTOPAD 2006



JEDZENIE ZAMIAST BOMB

W niedzielę 12 listopada 2006 r. grupa funkcjonariuszy komendy miejskiej policji próbował przerwać grupie aktywistów "Jedzenie Zamiast Bomb" rozdawanie ciepłego obiadu. Rozdający stanowczo odmówili wykonania tego absurdałnego polecenia, kierując się przy tym wolą głodnych ludzi czekających w kolejce. W reakcji na to policja rozpoczęła spisywanie rozdających jak również jedzących.

Funkcjonariusze zażądali "pozwoleń", nie potrafili jednak sprecyzować, o jakie pozwolenia chodzi. Nie byli też w stanie wskazać podstawy prawnej swojej zaczepki. Tłumaczyli się rozkazami "z góry". Z jakiej "góry", nie powiedzieli. Przypuszczamy, że miłościwie nam panujący, Wielki Katolik Lech Kaczyński i takiego rozkazu by nie wydał, albowiem napisane jest: "głodnych nakarmić"

Jedzenie Zamiast Bomb jest to ogólnoświatowa inicjatywa rozdawania bezpłatnych wegetariańskich posiłków potrzebującym. Pierwszą akcją zorganizowali w 1980 roku amerykańscy aktywiści protestujący przeciwko zbrojeniom atomowym. Oprócz wymiaru praktycznego jakim jest niesienie pomocy, akcja ma wymiar symboliczny. Zwraca uwagę na problem głodu i niedożywienia, które ma miejsce w każdym zakątku Ziemi, nawet w krajach najbogatszych.

Problem głodu nie wynika z niedoborów żywności na świecie, a z polityki bogatych państw, które wolą olbrzymie nakłady finansowe przeznaczać na zbrojenie swoich armii. Tymczasem na poprawę sytuacji bytowej najbiedniejszych przeznacza się coraz mniej. Statystycznie suma pieniędzy wydana w ciągu tygodnia na zbrojenia jest równa kosztom wyżywienia głodujących ludzi na całym świecie przez okres jednego roku. W obliczu trwającej wojny w Iraku nasza akcja ma na celu zwrócenie uwagi na problem biedy i niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych przez znaczną część naszego społeczeństwa oraz ludności na całym świecie.

W Poznaniu akcje JZB organizujemy już od 4 lat. Przez ostatnie 2 lata ciepłe posiłki rozdajemy w każdą niedzielę (z wyjątkiem okresu letniego) ok. godz. 16.00, na Dworcu Zachodnim. Co niedzielę wydajemy ok. 60 ciepłych obiadów. Warzywa potrzebne do przygotowania wegańskiej stawy dostajemy od zaprzyjaźnionych sprzedawców z targowiska na Pl. Wielkopolskim. Nie korzystamy ze wsparcia rządu. Państwo i jego organy są nam zbędne.

Jeżeli zdaniem władz dzielenie się jedzeniem jest przestępstwem to proponujemy: aresztować i postawić przed sądem gospodynie domowe, które zapraszają na obiad np. kolegę syna; zamknąć w ośrodkach szkolno-wychowawczych dzieci, które w szkołach dzielą się kanapkami; zakazać opowiadania dzieciom bajki o św. Mikołaju - rozdaje za darmo cukierki, a bywa, że wchodzi nocami do cudzych domów - cóż to za przykład dla dzieci?; zdelegalizować Kościół Katolicki, gdyż w swoich doktrynach namawia do dzielenia się jedzeniem.

KONTAKT Z GRUPĄ "JEDZNIEM ZAMIAST BOMB"

Telefon: 509 273 791 (Bastek)
605 982 404 (Pastor)
e-mail: fnb@rozbrat.org

wydawca: Federacja Anarchistyczna -Poznań ul.Pułaskiego 21a
korespondencja: P.O.BOX 5 60-966 Poznań 31,tel. 0601299897
e-mail: fa-poznan@rozbrat.org, www.rozbrat.org